

PEKIN 2008: CZAS NA ZMIANY

Znowu czas na olimpiadę.

Igrzyska olimpijskie kojarzą się ze sportem, pięcioma kołami olimpijskimi i duchem fair play.

Jednak olimpiada to nie tylko czas sportowych zmagania, ale także zysków. Wielkich zysków.

Igrzyska w Pekinie mogą okazać się najbardziej dochodową olimpiadą w historii. Dochody z marketingu Pekinńskiego Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Olimpijskich przekraczają 1 miliard dolarów. Szacuje się, że sama sprzedaż oficjalnych maskotek Olimpiady przyniesie ponad 300 milionów dolarów zysku.

Producenci odzieży sportowej, są także głównymi graczami w „przemysle” olimpijskim, gotowymi wyłożyć ciężkie pieniądze, by ich marki były kojarzone z tym tak wyczekiwany wydarzeniem sportowym. Wartość ich produkcji w 2005 roku wynosiła 3 miliardy dolarów i nadal rośnie. Jak wynika z doniesień, gigant w branży odzieży sportowej, Adidas, zapłacił około 70 milionów za samo sponsorowanie Olimpiady w Pekinie.

Tymczasem pracownicy i pracownice wytwarzający produkty z logo Olimpiady nie zyskują nic. Badania warunków pracy w fabrykach produkujących licencjonowane olimpijskie artykuły ujawniły liczne poważne naruszenia praw pracowniczych. W fabrykach sytuacja jest często podobna.



Play Fair 2008 to międzynarodowa kampania trwająca w okresie przygotowań do Igrzysk Olimpijskich 2008, w której domagamy się respektowania praw pracownic/ków w globalnym przemyśle artykułów sportowych.

NA CZYM POLEGA PROBLEM?

Długi czas pracy, niskie płace, zagrożenie zdrowia i bezpieczeństwa – cała gama poważnych problemów, które trzeba poważnie potraktować.

Badania przeprowadzone przez Play Fair 2008 wskazują na istotne naruszenia praw pracownic/ków w kilku chińskich fabrykach produkujących licencjonowane artykuły na Olimpiadę w Pekinie. Te naruszenia to m. in.: płace o połowę niższe od wymaganego minimum, zatrudnianie osób nawet 12-letnich i zmuszanie pracownic/ków do pracy na 12-godzinnych zmianach przez siedem dni w tygodniu, w niebezpiecznych i zagrażających



ych zdrowiu warunkach. Ponieważ w Chinach zrzeszanie się pracownic/ków jest zabronione, nie ma skutecznych środków do obrony praw pracowniczych. Z monitoringu warunków panujących w fabrykach produkujących odzież sportową wynika, że wypłata pensji, pozwalających na utrzymanie i zapewnienie respektowania podstawowego prawa do zrzeszania się to pilne sprawy, którymi musi zająć się ten sektor przemysłu.

„Jesteśmy wykończone szykowaniem olimpijskich toreb na czas! Każda z nas pracuje do późna. Następnego dnia i tak musimy być w pracy o 7.30 rano! Co to za życie?” – pracownica w chińskiej fabryce produkującej torby z olimpijskim logo

CZYJ TO PROBLEM?

Rozwiązywanie tych problemów nie może spadać wyłącznie na kobiety i mężczyzn produkujących odzież sportową i pamiętki z Olimpiady. Odpowiedzialność ponosi cała branża (właściciele fabryk, markowi producenci odzieży sportowej i detaliści) oraz ruch olimpijski. Jako główna organizacja



koordynująca Olimpiadę, Międzynarodowy Komitet Olimpijski (MKOI) ma obowiązek zagwarantować, by narodowe komitety olimpijskie oraz kraj będący gospodarzem Igrzysk dopilnowali, aby ich sponsorzy i licencjonowani producenci działali zgodnie z olimpijskimi ideałami.

MKOI nie podejmuje żadnych konkretnych działań zmierzających do rozwiązania problemu naruszania podstawowych praw pracownic/ków w miejscach, gdzie produkowane są firmowane przez niego artykuły. Zarówno MKOI, jak i wszystkie marki odzieżowe **dysponują siłą nacisku, aby doprowadzić do pozytywnych zmian**, ale jak dotąd z niej nie skorzystały. Organizacje uczestniczące w kampanii Play Fair próbują skłonić MKOI do działania już od 2003 roku! Przemysł odzieży sportowej także musi dołożyć większych starań, aby zagwarantować respektowanie praw pracownic/ków we wszystkich

częściach swojego globalnego łańcucha dostaw.

Ważną rolę mogą także odegrać **sportowcy i drużyny** sponsorowane przez firmy produkujące odzież sportową. Również zwykli **konsumenty**, którzy kupują artykuły sportowe, powinni występować przeciwko łamaniu praw człowieka przy ich produkcji. Producenci odzieży sportowej oraz organizacje, takie jak MKOI, muszą wiedzieć, że ludzie nie będą kupować niczego, co wykonano w szkodliwych i niesprawiedliwych warunkach.

Zacznij działać już teraz!

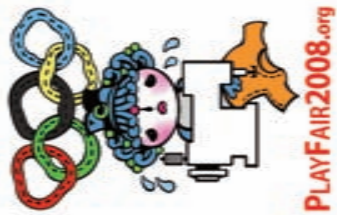
Oderwij, podpisz i wyślij kartkę pocztową do prezesa MKOI Jacquesa Rogge’a, nawołując do podjęcia akcji przeciwko łamaniu praw pracowniczych. Poprzez ten list wyrazisz swoje zaniepokojenie nieprzestrzeganiem międzynarodowych standardów pracy w fabrykach produkujących na licencji olimpijskiej, co stoi w jawnej sprzeczności z podstawową sportową zasadą fair play oraz wezwiesz MKOI do podjęcia natychmiastowych działań, w tym do zaangażowania się w konstruktywny dialog z organizacjami pozarządowymi, które zainicjowały kampanię Play Fair.



Jacques Rogge
President
International Olympic Committee
Château de Vidy
1007 Lausanne
Switzerland



CZY WIESZ JUŻ WSZYSTKO O OLIMPIADZIE?



CHCESZ SIĘ DOWIEDZIEĆ WIĘCEJ?

W 2007 roku pracownicy produkujący czapki dla Nike w fabryce dostawcy w Dominikanie zarabiali 1,61 PLN na godzinę, a w Bangladeszu 0,61 PLN na godzinę. W żadnym razie nie jest to godziwa płaca! Tymczasem firma Nike ogłosiła swoje dochody: prawie 3,7 mld PLN.

Plecak z logo Olimpiady Pekin 2008 – wyprodukowany przez Yue Wing Light Products – można kupić za około 240 juanów (79 PLN); podstawowa płaca pracowników wykonujących te plecaki to około 8,48 PLN dziennie.



Bilet na ceremonię otwarcia Olimpiady w Pekinie 2008 kosztuje 5000 juanów (1 682 PLN). Robotnik produkujący buty w Chinach musiałby pracować ponad 4 miesiące, żeby tyle zarobić.

Adidas, gigant w produkcji obuwia sportowego, zapłacił podobno 171 mln PLN za sponsorowanie Olimpiady w Pekinie 2008, a ostatnio wyłożył ponad dwa razy wyższą kwotę (517,5 mln PLN), aby zostać sponsorem Olimpiady w Londynie w 2012 roku. Podczas gdy w 2006 roku Adidas odnotował zyski w wysokości 1,735 mld PLN, pracownicy produkujący sportowe buty tej marki w fabryce Yu Yuen w Chinach zarabiają tylko 301 – 398 PLN miesięcznie.

Poznaj fakty: Play Fair 2008 przygotowała wyczerpujące informacje o przemyśle odzieżowym, listę najważniejszych problemów do rozwiązania oraz szczegółowe zalecenia dotyczące tego, co należy zrobić, aby osiągnąć trwałe, pozytywne zmiany.

Zajrzyj na stronę www.playfair2008.org lub www.kobietypraca.org/fairplay



CO Z TYM ZROBIĆ?

Wspieraj pozytywne działania: Play Fair 2008 ma propozycję konkretnych kroków, jakie powinny podjąć firmy produkujące odzież i obuwie sportowe, Międzynarodowy Komitet Olimpijski, narodowe komitety olimpijskie oraz rządy państw, aby wywiązać się ze swoich obowiązków w zakresie przestrzegania standardów pracy w tym sektorze. Pomóż skłonić ich do działania! Zaczniij od wysłania dołączonej do tej ulotki kartki pocztowej do prezesa MKOl-u, Jacquesa Rogge'a.

Play Fair blisko Ciebie. Koalicja Karat oficjalnie wspiera kampanię Play Fair2008 głównie w ramach realizowanego w Polsce projektu „FairPlay w produkcji artykułów sportowych”. Jego celem jest poprawa warunków pracy w sektorze produkcji odzieży i obuwia sportowego, jak również promowanie świadomych i odpowiedzialnych zachowań konsumentów. Więcej o projekcie: www.kobietypraca.org/fairplay

Zaangażuj się już teraz: Koalicja Karat współpracuje z grupą aktywistek i aktywistów, którzy podejmują działania na rzecz poprawy warunków pracy oraz zwiększania świadomości konsumenckiej. Jeśli tego rodzaju zagadnienia nie są Ci obojętne i chcesz zaangażować się w działanie oraz nawiązać kontakty z ludźmi o podobnych zainteresowaniach – przyłącz się do nas! **Kontakt: fairplay@karat.org.pl**

PlayFair2008 organizują:



Wydawnictwo jest współfinansowane przez Komisję Europejską. Treści w nim przedstawione nie stanowią oficjalnego stanowiska Komisji Europejskiej.

I am writing to express my deep concern over **violations of worker's rights** during the production of Olympics-related merchandise.

Dear Mr. Rogge,

Play Fair 2008 has shared with you the findings of research into conditions in Olympic supply chains. These findings, which document a range of serious rights violations, are disturbing. Such maltreatment of workers violates internationally-accepted standards, is contrary to the Olympic ideals of ethics and fair play, and also seriously undermines the reputation of the Olympics movement.

Play Fair 2008 has made practical and realistic proposals for ways in which the IOC can deal with these very serious problems. I urge the IOC to work with them to put these proposals into practice. The IOC has the authority and the responsibility to play its part in ending abusive practices in the production of its merchandise.

Don't let Olympic fans down!

Sincerely,

I understand that since 2003 organisations involved in the Play Fair campaign have approached the IOC to take action on these issues, but nothing concrete has been done yet. **Frankly Mr. Rogge, the Olympic movement needs to get moving on this!**